

# POWIĄZANIA

## SERIA OBSESJA



AMY BLANKENSHIP

Amy Blankenship

## **Powiązania**

«Tektime S.r.l.s.»

**Blankenship A.**

Powiązania / A. Blankenship — «Tektime S.r.l.s.»,

ISBN 978-8-87-304252-5

ISBN 978-8-87-304252-5

© Blankenship A.

© Tektime S.r.l.s.

Powi-  
zania

Seria Obsesja

Autor: Amy Blankenship

Translator: Anna Gdulska

Copyright © 2012 Amy Blankenship

Wersja angielska opublikowana przez TekTime

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Rozdział 1 Azyl

Angel Hart wyrzucił ją przez grubą szybę. Chciała schować się przed wysokością, na której leciał helikopter lecący w stronę ośrodka czasowego, w którym dorastała. Kochała to miejsce nad życie, ale zdecydowanie bardziej wtedy, gdy stała na ziemi. Latanie było jej jedyną fobią, a to właśnie nie robiła przez ostatnie dwie godziny.

Odsunęła grzywkę z oczu i spojrzała na swojego brata, Tristana. Zastanawiała się co go opętało, że postanowił spotkać się z nimi na lotnisku, chociaż wiedziała, że gdzieś musiał wracać do domu helikopterem.

Doskonale wiedziała, że Tristan nienawidził latania nawet bardziej niż ona sama. Zauważyła, że ciągle wysyłał komuś smsy żeby nie myślał o lataniu. Może już pokonał swój strach? Nie widzieli się prawie dwa lata, chociaż codziennie pisali do siebie i rozmawiali przez telefon. Nieważne dlaczego to robił – najważniejsze, że sama jego obecność działała na nią uspokajająco i była mu za to wdzięczna.

Aby odciąć się od hałasu helikoptera Angel rozmyślała o tym, co wydarzyło się dwa lata temu. Kiedy rodzice się rozwiedli, jej tata zabrał ją do Kalifornii, podczas gdy Tristan został z matką w Azylu. Jako, że było zbyt daleko by jechać autem, a oboje nienawidzili latać – odległość była jedynym powodem dlaczego nie odwiedzali się osobiście.

Nie zdawała sobie sprawy jak bardzo tęskniła za Tristanem dopóki nie zobaczyła go czekającego na lotnisku. Opierał się o ścianę dokładnie naprzeciwko drzwi, przez które weszli. Jak tylko go zobaczyła, zaczęła biec, a on otworzył ramiona by ją złapać.

Jej starszy brat! Tristan zawsze był pierwszym osobą, z którą rozmawiała rano i ostatnią, którą widziała zanim zamknęła oczy przed snem. Gdy dorastali, przekonali rodziców, że ponieważ wstawali w nocy i zasypiali razem w łóżku.

Matka próbowała to powstrzymać gdy trochę podrośli zamykając drzwi do ich sypialni w nocy. Angel zacisnął usta, gdy przypomniał sobie co powiedziała matka, gdy złapała ich po raz ostatni.

„To, jak się zachowujecie to grzech! Wyglądacie bardziej jak para kochanków, a nie jak brat i siostra. Głos Izabeli Hart zmienił się tej nocy zamiast matczynej miłości sypiała by w nim obrzydzenie.

Tristan szybko poradził sobie z grupami zamkami. Wyciągnął kawę i ciasteczka z szafki tak, by mieć bez problemu przejść do właściwego, ukrytego korytarzyka biegnącego w korytarzach hotelu, w którym mieszkali. To samo zrobił w jej pokoju. Każdej nocy wymykała się z pokoju i przychodziła spać z nią. „nastawia budzik, żeby zdążyć rano do siebie zanim ktoś ich złapie.

Powiedziała jej, że to matka była zбочona myślicielką, że ich relacja była zła i brudna. Zauważyła nawet, że w wielu amerykańskich rodzinach

pięć i pięć razem, a w innych zupełnie normalne byłyby relacje między rodzeństwem. Tristan przekonał ją, że to matka była grzesznicą przez to, że próbowała ich rozdzielić.

Angel już dawno zdecydowała, że dotrzyma ich wspólnego tajemnicy. Nikogo nie powinna ona obchodzić! Ufała Tristanowi.

Tristan nie zmienił się zbyt wiele od czasu, gdy widział go po raz ostatni. Zachował swój młody, niewinny wygląd. Ale rano zauważyła lekkie zmiany, które przeoczyła. Jego blond włosy ciemniały przy skórze. Wyglądał naprawdę dobrze z przeplatającymi się pasemkami platynowego blondu i lekko rudawymi włosami, śnieżną opalenizną i zielonymi oczami.

Uśmiechnęła się, myśląc o tym jak dobrze wpasowała się w kulturę kalifornijskich surferów ze swoją alternatywną fryzurą. Jego włosy miały tak samo długi. Rozdzielał je przedziałkiem na jednym boku i zwiisały wtedy nad oczami sięgając c daleko za podbródek. Zauważyła też kawę czarnej skóry z naszyjnika z krzyżem, który podarowała mu na Boże Narodzenie, wystając cała z kołnierza.

Czuła jednak, że to ona zmieniła się najbardziej. Kiedy opuszczała Azyl miała tylko szesnaście lat. Po tym, jak przebywała z Tristanem, Hunterem i Rayem prawie każdego dnia swojego życia czuła się tak zagubiona i samotna w Los Angeles. Nigdy nawet nie chodziła do normalnej szkoły i jej babcia zawsze wynajmowała prywatnych nauczycieli, aby uczyli ją w domu.

Przejechała do liceum w LA było prawdziwym szokiem kulturowym. Zdała sobie wtedy sprawę z tego, że dzięki dużym pieniądzom należała

cym do jej rodziny, mogli oni trzymać ją z daleka od normalnego życia. Potem spotkała Ashtona Foxa. Za każdym razem, kiedy opuszczała penthouse ojca, Ashton już tam był lub pojawiał się tam, gdzie ona była jak przeznaczenie. Potrafił ją rozmieścić i pokazać cią, nowy świat.

Angel popełnił błąd

d wygląda

dają

c przez okno akurat wtedy, gdy przelatywali nad górami

dolin

. Poczuli się jakby lecieli zdecydowanie za wysoko.

Chcąc dążyć Ashtona jeszcze mocniej. Postanowiła patrzeć na niego, zamiast na widoki przyprawiające

ce ją

o zawrót głowy. Jego niebieskie oczy miały się z jej podenerwowania lotem, ale nie obchodziło jej to nie za bardzo. Prawie cieszyła się z tego nie posucha jej kiedy próbowała powstrzymać go od wyjazdu do Azylu na tydzień.

Używaj

c małego komunikatora wbudowanego w słuchawki, zapytała: „Ash, lecisz już kiedyś helikopterem? Wydaje ci się, że dobrze sobie radzisz.”

„Nie, ale podoba mi się każda minuta lotu” Ashton uśmiechnął

ś do niej. „Twoja rodzina jest trochę ekscentryczna, nie są

dzisz? Helikopter zabiera nas z lotniska podczas, gdy limuzyna wiezie nasze bagaże. A ja myślałam, że moja rodzina jest bogata.” Poruszał brwiami próbując

c ją

rozmieścić.

Wiedziała, że była zdenerwowana i trzymała jego rękę tak mocno, że prawie ograniczała przepływ krwi. Jej bezbronność sprawiała, że czuła się jeszcze bardziej przywieszona

zany do niej. Była zupełnie inna od tych latawców z LA, z którymi się wcześniej umawiała. Jego myśli wróciły na właściwy tor, gdy usłyszała w komunikatorze głos jej brata.

„Zawsze tak jest” Tristan spojrzał na siostrę wiedząc

c, że się z nim zgodzi.

Obserwowali dorosłych z rodziny Hartów grających

cych w tenisa

grając swoje życie. Rodzina Hartów po prostu musi spróbować przelicytować się nawzajem. To, że babcia posiada helikopter i ciąża Azyl jest jej matrymonialnym zwyczajem nad trójką

swoich dzieci i ciążą światem. Ostatni

człowiek zdania wymamrotał z trochę większym sarkazmem.

„Wystarczy, Tristanie”. Malcolm Hart spojrzał na syna z dezaprobatą

i odwrócił się do swojej najnowszej dziewczyny, Felicji. Zdecydowała, że zdominuje konwersację przez komunikator do końca lotu, aby syn nie miał więcej możliwości powiedzenia czegoś szkodliwego na temat swojej rodziny przed jego gościem.

Uśmiechnął

ś do licznych rudzielców, z którymi

zaczę

ła się spotykała kilka tygodni temu. Uwzględniła

pieniędzy tylko po to, by móc przywieźć ją

tu i pokazała by jej 1/4onie, Lily. To ona naciskała na rozw3d, więc teraz chciała jej dobrze utrzymać nosa.

Malcolm wiedział, 1/4e są już 1/4 prawie na miejscu. Wchodził c w tryb pilota wycieczek wskazała co przez okno. Ołrodek jest zaraz za tym wzniesieniem. Ażyl! najbardziej znany ze swojej s3ynnej kaplicy weselnej i pokoi dla nowo1/4e3w. Malcolm uśmiechnął się szelmowsko do Felicji. Wiedział, 1/4e jeżeli będzie jej robiła nadzieję, na pewno zagra swoją rolę wystarczająco dobrze przed Lily.

Jako 1/4e szczyt g3ry jest w3a3ciwie p3aski, to miejsce ma wszystko, o czym można marzyć w tym spa, olbrzymi staw, zamknięte i otwarte baseny i inne rzeczy. Wszystko w promieniu 30 mil należy do naszej rodziny. Nazwalimy te tereny rezerwatem dzikiej zwierzyny, więc nikt nie może tu nic wybudować i zniszczyć ich piękna. Tylko jedna droga prowadzi na g3rę, a brama na dole zatrzymuje intruz3w.

Wow! to takie bajeczne, Felicja gruchała z po1/4ądaniem w g3osie.

A u st3p g3ry jest rezerwat Apacz3w. kontynuowała Malcolm. Wi3kszo3 zatrudnionych w obiekcie to Apacze. Jego oczy zaszkliły się na wspomnienie pięknych dziewczyn, które jego rodzice zatrudniali w rezerwacie. Swych nastoletnich lat nie zamieniłby za nic w 3wiecie.

Prawdziwi Indianie? Felicja zatrzepotała r3sami i popatrzyła na niego z przerażeniem, przysuwając się do swojego nowego sponsora dla ochrony. Poszcz3ci3o jej się gdy taki starszy, bogaty mężczyzna zainteresował się nią. Jeżeli dobrze to rozegra, już nigdy nie będzie musiała niczego pragnąć.

Ile ty masz lat? Pi33? Tristan podni3sł r3k i wy3 czył komunikator. Był o mu niedobrze i to wcale nie przez lot helikopterem.

Zaczęła pocierać skronie zdenerwowany z powodu nadchodzącego b3lu g3owy! ostatnio straciła ca33 cierpliw3 do g3upich ludzi. Si3gnęła do kieszeni i wyciągnęła

z niej piersi3wk3 tyle, 1/4e ta nie zawierała alkoholu. Był o to indiańskie lekarstwo na b3l g3owy, które zrobiła dla niego przyjaciel, Hunter. Zazwyczaj działała w kilka minut. Miała tylko nadzieję, 1/4e będzie na tyle mocne, by pozbyć się b3lu g3owy spowodowanego przez tę g3upia dzidzi3 i ojca.

Wiedział do czego zmierza ojciec. Felicja miała prawdopodobnie około dwudziestukilku lat i wyglądała bardziej jak trofeum ojca niż 1/4 jego dziewczyna. W takich momentach cieszyła się, 1/4e nie mieszka z nim.

Cała ta sytuacja nadal strasznie go wkurzała. To nie była wina Angel, 1/4e rodzice nie potrafili się dogadać, więc dlaczego musiała opuścić dom? Rozw3d rozważał ci3 go, gdy dowiedziała się o decyzji s3dziego. Każde z dzieci miało pozostać z jednym z rodzic3w. Angel miała szesnaście lat, on siedemnaście i wtedy zostali rozdzieleni wbrew swojej woli.

Gdyby wtedy wiedział to, co wie dziś! nigdy by nie dopuścił, by coś takiego się stało. Nie byłby wystarczająco sprytny, by to powstrzymać. Nie widział się z Angel od prawie dwóch lat i dlatego popełnił ten błąd. W końcu wyjechał po nich na lotnisko. Stanowczo za bardzo za niego tęskni.

K

ciki jego ust o połowę się w ledwo zauważalny nikczemny uśmiech. Przypomniła sobie jak ten głupek się dzia, który rozdzielił go z siostrą

, zgin

W dziwnym wypadku kilka dni po tym, jak Angel została zmuszona do przeprowadzki. Tristan otrzymał

ś

Wtedy gdy spojrzał na swoją

siostrę. A do tego momentu, mieszkali w Azylu całe swoje życie.

On i Angel byli ulubionymi wnuczkami babci Hart z całej siłdemki. W Azylu stało się jeszcze lepsze, gdy dziadek spadł ze schodów i zламаł kark trzy lata temu.

Oczy Tristana stwardniały, gdy o nim pomyślał. Nie uronili ani jednej kropli, gdy to się stało, ponieważ ani on, ani Angel nie mogli znieść tego starca. John Hart był przerażający co do wredy. Zawsze gapił się na nich i mówił przykre rzeczy, gdy nikt nie słyszał. Kiedy dorastali, razem z siostrą

wymyślił sposób w unikanie go za wszelką

cenę.

Dla niego John Hart był najbardziej podany! traktował inaczej niż pozostałe wnuczka. Tristan z uporem zamknął

ś wspomnienia decydując

c, że starzec nie jest wart energii, który

jego mąż mu poświęcił.

Przeniósł wzrok z siostry na jej chłopaka, Ashtona Foxa. Po raz pierwszy dowiedział się, że w ogóle ma chłopaka. Dyskretnie obserwował ucznia prywatnej szkoły College Prep. Na podstawie tych informacji, które zgromadził! Ashton wydawał się być w porządku, co bardzo mu nie odpowiadało. Chciał, by Angel wrócił do Azylu. A to nigdy się nie zdarzyło! Żył w Kalifornii gdzieś jej podobał.

Ashton Fox miał dwadzieścia lat, ale jako w tym tygodniu miał obchodzić dwudzieste pierwsze urodziny! Jakby go to obchodziło. Może zorganizował z tej okazji imprezę? Upije go tak bardzo, że zwiymiotuje na Angel! Może to rozbije ich więzi na tyle, by zechciał wrócić do domu. Jeśli nie, to z pewnością ci on, Hunter i Ray! coś wymyśli

.

Tristan ci

gle myślał o powodach, dla których może nie lubi Ashton. Poprosił nawet swojego wujka Roberta, który był prawnikiem, by ten dokładnie sprawdził jego pochodzenie. Robert Hart potwierdził, że Ashton pochodzi z zamożnej rodziny! Nie tak bogatej, jak ich, ale wystarczająco

co zamożnej by nie umawiał się z jego siostrą

dla pieniędzy.

Dowiedział się jednak, że Ashton Fox był notowany! ale nie był w stanie sprawdzić za co. Robert powiedział, że prawdopodobnie za jakieś pomniejsze wykroczenie



„Jazda po pijaku gdy byś nastolatkiem czy coś w tym stylu. Ashton uczy się na lekarza, chociaż wygląda dać raczej jak zwykła reklama jeansów Calvin Kleina. Miała platynowe włosy, zwiniane z tyłu, opalone skóra i białe kitne oczy.

Tristan zmarszczył brwi myślał c, że gdyby Ashton i Angel byli bardziej zbliżeni wiekiem, wyglądałi by prawie jak bliźnięta! tylko Angel miałaby dłuższe włosy. Nawet teraz cięgle się do siebie uśmiechali „zaczynało mu to działać na nerwy. Tristan Usiadł głębiej w fotelu i wyjrzał przez okno.

Cicho burknął  
„Zastanawiając się, jak ten widok byłby gorszy.

\*\*\*\*\*

Izabela Hart odłożyła filiżankę, gdy usłyszała w oddali prywatny helikopter. Chciała podbiec do okna zobaczyć jak wraca do domu, ale opanowała się, wiedząc c, że ma w tym tygodniu rolę do zagrania! Rola siostry babci, która potrzebuje swojej rodziny naokoło niej.

Niedawno przeszedł niewielki zawrót serca i to wystarczyło, by przekonał Malcolma i Angel do przyjazdu! Nawet jeżeli tylko na przerwę z okazji święta 4. lipca. To sprawiło, że nawet warto było przeżywać to przerażające doświadczenie. Zamknął nawet okno dla gości z zewnątrz i zgodził się z Tristanem, by dać obsłudze tydzień wolnego. Jej rodzina będzie się czuć bardziej jak w domu.

Jeżeli postawi na swoim, sprawi że jej zagubione dziecko i wnuczka wrócą na dobre do Azylu! nawet jeżeli będzie musiała udawać umierającą c  
, by ich do tego zmusić.

Jej dzieci wraz ze swoimi rodzinami zawsze mieszkali tutaj. To była tradycja, którą przerwał rozwój Malcolma. Jej najstarszy syn, Robert, został prawnikiem i po prostu swoją szkolną miłośniczką - Dianne. Mieli dwójkę dzieci „bliźniętów Devina i Damiena. Mieli po dwadzieścia lat i pracowali dla niej jako trenerzy w siowni, która zajmowała duży cząstek parteru.

Musiała mieć oko na Roberta ponieważ był bardzo podobny do ojca „chciwy i wyrachowany. Była świadoma tego, że już przygotowuje się do obalenia jej testamentu po jej śmierci „choć nawet nie wiedział, co jest w nim zapisane.

Robert nie wiedział, że nic mu to nie da „testament był bardzo konkretny i wszystko uściślał. Zakazał mu też zajmowania się dokumentami o rodka po tym, jak zapisał go na fałszowaniu ksiąg i przesłaniu cząstek zysków na własne konto. W ostatnich latach stał się dla niej rozczarowaniem.

Jej młodsze dziecko, jedyna córka Carley, i trójka jej dzieci również mieszkali tutaj. Ale Carley była zupełnie niepodobna do Roberta.

Jej rodzina była pełna rozpuszczonych bachorów, którzy uważali się za lepszych od innych tylko dlatego, że byli z funduszy powierniczych, które dla nich założyła. Tiffany

miał siedemnaście lat, Paris dwadzieścia dwa, a Jason dwadzieścia. Nie mógł jednak do końca winić dzieci za ich lenistwo kiedy ich matka była po prostu alkoholiczką. Cała czwórka wygoniła biednego małżonka Carley lata temu.

Trzy lata temu zmarł jej mąż, John, a rok później straciła też Angel i Malcolma. John był apodyktycznym mężczyzną z ciętymi kciukami i prawdziwą i wcale za nim nie tęskniła. Ale podczas, gdy reszta rodziny była zajęta swoim życiem, w podeszłym wieku Izabela czuła się samotna.

Jedynymi osobami, które po śmierci jej uwagi byli Tristan i dwoje indiańskich chłopaków, których on i jego siostra tak lubili byli Hunter i Ray Rawlins.

Nie obchodziło jej za bardzo co robiła jej rodzina. Tylko Angel i Tristan byli dla niej ważni. Nie liczyła się to, że jedno z rodzeństwa nie było z jej krwi – liczył się serce. Kiedy Tristan został adoptowany, ostrzegła pozostałych członków rodziny, że jeśli ktokolwiek powie mu o adopcji, zostanie bez zastanowienia odcięty od pieniędzy i wyrzucony z Azylu. Jak dotąd groźba działała.

Tristan i Angel nie mogli o tym wiedzieć, ale Azyl będzie kiedyś należał tylko do nich.

Izabela spojrzała w górę i uśmiechnęła się wewnątrz siebie widząc Lily Hart stojącą sztywno w ogrodzie. Pozwoliła Lily pozostać w Azylu podczas gdy Malcolm przeprowadził się na drugi koniec kraju. Dzięki temu zatrzymała tu Tristana, a Angel miała powód, by częściej tu wracać.

Według Izabeli Lily zasłużyła na to, by być nieszczęśliwą. Malcolm ją kochał, a ona cały czas była zimna i niedostępną, odpychała Malcolma i nie mówiła dlaczego. Wiedziała, że Lily została w Azylu tylko dlatego, że była na tyle głupia, by myśleć, że kiedyś czarna ośrodek będzie należał do niej.

Malcolm zawsze był playboyem zanim poślubił Lily. Sypiał z pozostałymi Indiankami zatrudnionych w ośrodku zanim przeszedł do większej ligi.

Ustatkował się po ślubie - wiedziała, że nie to było powodem ich rozvodu. Zawsze kochał dziewczyny, ale Izabela wiedziała, że najbardziej kochał Lily ze względu na jej piękność. Nadal była bardzo piękna. Zimna i piękna. Tak wyzbyta z emocji, że nigdy nie była prawdziwą matką dla swoich dzieci. Nawet, gdy była matką.

Widząc grymas na twarzy Lily Izabela wiedziała, że Malcolm w końcu dotarł. Nakazała stanowczo pilotowi helikoptera, by nawet nie próbował wrócić po kogokolwiek przed końcem weekendu – inaczej zostanie zwolniony. Zapłaciła też Rayowi, by unieruchomił każdą pojeżdżącą w ośrodku w jakikolwiek sposób. Nikt nie będzie w stanie dojechać.

Choć raz cała rodzina będzie znów powiła zana, czy im się to podoba, czy nie.

\*\*\*\*\*

Ray Rawlins usłyszała dźwięk helikoptera w oddali kiedy zamykała maskę ostatniego samochodu w garażu. Rozejrzała się wokół i spojrzała na te wszystkie drogie pojazdy – teraz zupełnie bezużyteczne – z pewną dozą

satisfakcji. Izabela Hart potrafiła być naprawdę bezwzględna, jak jej zmarły mąż – kiedy chciała.

Wyszła z ceglanego budynku i odgarnęła włosy z oczu obserwując jak helikopter powoli opuszcza się na lądowisko. Jego myśli przeszły na Huntera – zastanawiała się, jak brat będzie się trzymał – wiedząc

c, że Angel przywiozła do Azylu swojego kalifornijskiego chłopaka na tydzień.

Ashton Fox nie miał zielonego pojęcia o pajecznej sieci, w którą zaraz miała wejść.

Według Raya, większość ludzi urodzonych na szczycie tej góry została na to, by z niej spaść. Angel i Tristan byli wyjątkami. Kiedy dorastali, on i Hunter wzięli ich pod swoje skrzydła i chronili jak tylko mogli przed niegodziwościami rodziny, w której się urodzili. Nawet ich siostrzyna babcia potrafiła być zdradziecka kiedy chciała postawić na swoim.

Oparła się o ścianę, rozmyślała o ich dzieciństwie. On i Hunter byli tylko trochę starsi od rodzeństwa, ale cała czwórka zawsze była nierozłączna. Prawie każdego dnia wychodzili razem do lasów na górę, gdzie on i Hunter uczyli ich indiańskiej sztuki przetrwania. Chociaż Tristan i Angel myśleli, że to tylko gra i zabawa.

Jego wizja przeszła do przodu, gdy Angel ze swoim chłopakiem odbiegła od helikoptera. Potrzeba

śnić

o głowie

, gdy wiatr od helikoptera rozwiał mu włosy – jakby stał w środku niewidocznej burzy.

Spojrzała do góry na potężną

posiadłość zwaną

Azyłem. Wiedziała, że ludzie w niej mieszkają

cy, uważają

cy się za jej rodzinę, mieli zamiar rozpocząć

nową

grę – zbyt niebezpieczną

, by miała dziewczynka grać w nią

sama.

Ray wyciągnął

piersi

które, kiedy

dał mu Hunter, i pocieszył

go

o mały pręty

c oczyścił swój umysł. Będzie musiał dobrze się skoncentrować jeżeli ma ochronić Angel.

\*\*\*\*\*

Tristan zaczekał, aż wszyscy wysiądą

d

z helikoptera. Nachylił się do pilota, by ten zwrócił na niego uwagę. „Pamiętasz, co powiedziała Izabela Hart? Już się nie uśmiecha, a jego zielone oczy zwróciły się ostrzegawczo. „Jedno, zrób sobie wakacje i nie martw się o nas. Nie będziemy ci potrzebować w tym tygodniu. Zrozumiano?”

Angel uśmiechnął się szczerze, gdy Tristan dobiegł do niej razem odbiegli od wiatru powodowanego przez helikopter. Czuła się zdecydowanie lepiej widząc

c odlatują

c

maszyn i cichną

cy dźwięk jej silnika.

„Nareszcie koniec z tym tornadem? Angel prześmiewczo mu zasalutował. Gdyby wiedział, że nikt nie będzie się z niego śmiać, położyłby swoje dłonie na ziemi i podziękował za szczerą miłą powrót.

Ashton przeczesał jej jedwabiste blond włosy palcami, kochał ich dotyk. „Jesteś po prostu zła bo zepsuła ci fryzurę? Uśmiechnął się, w duchu zastanawiając

czy jak to się stało, że jego palce nie trafiły nawet na jeden kosmyk spleśnianych włosów. Była najbardziej perfekcyjną

osobą

, jak

znał, i kiedy powiedział mu, że wyjeżdża do domu, był na tyle mądry, by nie chcieć jej stracić z oczu.

Ashton zauważył, że jej ojciec i Felicia już weszli do budynku, objął ją

ramieniem kiedy podchodzili w górach do ołtarza.

„No więc, mój mój Czerwony Kapturku, idziemy najpierw do babci?” zapytał, starając

czy nie czuł przytłoczonym rozmiarem dworu. Śpiesząc, jak jej ojciec się nim chwalił, ale teraz, kiedy był na miejscu, zrozumiał, że było to niedopowiedzenie.

Tristan mrugnął

do Angel zanim im przerwał. „Myślisz, że to czas na pokazanie Ashtonowi jego pokoju? Niech się rozgości, nie sądzisz? Nie trzeba za bardzo kusić cię, zęba wilka. Babcia już miała jeden atak serca! Myślisz, że przedstawienie jej twojego chłopaka zaraz po przyjeździe może doprowadzić ją

do ostateczności? Uśmiech zniknął

z twarzy Angel na wzmiankę o ataku serca jej babci. Chciała polecieć do domu zaraz po tym, jak Tristan zadzwonił i powiedział jej o tym, ale ojciec zdecydował, że spędzi z nią

cały tydzień i wiążąc to 4-tego lipca, więc zaczekała. Tristan powiedział, że w ostatniej chwili znalazł ją

Hunter i prawdopodobnie uratował jej życie.

Jej własne serce zabiło przez sekundę mocniej, gdy wyobraziła sobie Huntera! Hunter Rawlins. Zawsze uważała go za swojego najlepszego przyjaciela, ale kiedy przeprowadził się do L.A. zdała sobie sprawę z tego, że był kimś więcej! Dzięki temu wiążąc. Taśka niestety za Hunterem tak samo mocno, jak za własnym bratem.

„Oj, przestań! Tristan prawie burknął, gdy objął ją ramieniem i delikatnie przytulił. „Nie to miało być na myśli! Odsunął się trochę, wziął w dłoń jej twarz i przesunął tak, by popatrzeć na niego. „Obiecałam ci, że w tym tygodniu będziesz się tylko uśmiechać! przypomniawszy jej bacznie ją obserwuj

c.

„Wiem! „Angel uśmiechnął się lekko, ale to nie było to samo. „Wszystko będzie w porządku, jak tylko sama sprawdzisz, czy z babcią wszystko dobrze. Weź Asha i bawcie się dobrze. Dogonił was później.

Wspiął się na palce i pocałował Asha w policzek, po czym skręcił i podał 1/4 do bocznego wejścia, wiedząc, że babcia będzie w tej części budynku.

Ashton obserwował Angel, gdy odchodziła. Nie podobało mu się to, że zostali rozdzieleni w ciągu tej samej minuty, co stanęli na górze. Gdy przebywał w L.A. jej tata nigdy jej do niczego nie potrzebował, więc miała czas tylko dla niego. Nigdy nie lubił się dzielić.

.\*\*\*\*\*

Hunter otrząsnął się i odszedł od drzwi, o które się opierał. Patrzenie jak Angel daje swojemu chłopakowi nawet tak niewinnego buziaka zostawiło gorzki posmak w jego ustach i wielką ochotę na uderzenie czegoś, najlepiej Ashtona Foxa. Potrzebował całej swojej samokontroli, aby powstrzymać się od podalenia za nią, gdy odchodziła od pozostałych.

Potrafił rozpoznać moment, w którym Tristan zauważył, że tam stoi, ponieważ 1/4 przyspieszył krok.

On i Tristan byli przyjaciółmi od kiedy pamiętał, ale przez ostatnie kilka lat oboje poznali też swoje ciemne strony, a wszystko dlatego, że Angel od nich odeszła. Patrzył, jak podchodzili z Tristanem i sprawdzał swój wyraz twarzy.

Uśmiechnął się szeroko i odwrócił w ich kierunku. „Ciesz się, że przetrwał helikopter! Hunter droczył się z Tristanem, kładąc przyjacielsko dłoń na jego ramieniu i kiwał głową w kierunku drugiego chłopaka.

„Tak, pewnego dnia sprawi sobie bazookę i zestrzeli go! Tristan wzruszył ramionami, gdy Hunter rozmawiał. Zmieniając temat powiedział: „Przynajmniej to już wszyscy, których oczekujemy w tym tygodniu. Ostatni goście wyjechali godzinę temu, więc teraz pozostali jedynie przyjaciele i rodzina. Chyba nigdy to miejsce nie było tak puste, ale bardzo mi się to podoba.

Obserwując bacznie reakcję Huntera, Tristan odsunął się trochę, aby ich sobie przedstawić. „Hunter Rawlins! poznaj Ashtona Foxa. „Ashton wyciągnął

gn

„ręka i do mocno uciąsn

„do Huntera. Oczekiwa, 1/4 Hunter zaciełni ucisk w odpowiedzi i był zaskoczony, gdy ten tego nie zrobił. Indianin przyjął nie uciąsn

„jego do, co pasowa do jego uśmiechu.

Naprawdę martwił się poznaniem tego młodego Apacza, o którym tyle słyszał od Angel. Słuchaj

c jej opowieści o Hunterze i Rayu! mołna by pomyśleć, 1/4 mogli oni chodzić po wodzie i potrafili robić te wszystkie rzeczy, które Indianie zawsze robili na filmach.

„Witamy w Azylu! Hunter powtórzył to, co powiedziałby do każdego innego gościa. „Gotowy na świetną

zabawę w tym tygodniu? Te słowa brzmiały jak obosieczny miecz dla niego, ale drugi młoczyzna najwidoczniej nie zdawał sobie z tego sprawy.

„Czemu nie? Ashton uśmiechn

„się, zadowolony, 1/4 nie musi jeszcze uwalniać swojego testosteronu. „Ale najpierw potrzebuję prysznic i chwili na odpoczynek po locie. Byliśmy w powietrzu przez prawie dziesięć godzin bez przerwy! „

„Nie ma sprawy! powiedział Tristan, prowadz

c go do głównego wejścia. „Hunter, który pokój dla niego przygotował? „

„Weźmy klucz! powiedział Hunter przechodz

c obok nich do lobby. Popisuj

c się otworzy księga rezerwacji, jak gdyby sprawdzał listę gości.

Doskonale wiedział, gdzie umieści Ashton! zaraz obok pokoju, który zajmował Ray dla lepszego dostępu! tyle, 1/4 nie do osoby, o którą

chodził chłopakowi. Ashton Fox dostał jeden z dwóch pokoi, które wydawały się skrać na rogu korytarza na pierwszym piętrze, po drugiej stronie olbrzymiego, krytego basenu! z daleka od innych pokoi.

Hunter odwrócił się, zdj

„klucz ze ściany i podał go Tristanowi. Zerkaj

c na Ashtona, powiedział „Masz szczęście, kryty basen i hotelowa siłownia są zaraz obok twojego pokoju. „Chciał, by Ashton myślał, 1/4 dostał dobre miejsce.

Tristan zauważył numer pokoju na kluczu i odwrócił się od Ashtona, by ukryć swój wyraz twarzy. Cieszył się, 1/4 Hunter nie dał mu pokoju blisko Angel, ale myślał, 1/4 będzie przynajmniej na tym samym piętrze! nie 1/4 aby się skarżył. Gdyby to od niego zależało, Ashton nie zostałby tu na cały tydzień.

„Wszystko gotowe na imprezę w basenie? zapytał Tristan, wiedz

c, 1/4 Angel kochała pływania. Desperacko pragn

„przypomnieć jej o tych wszystkich rzeczach, za którymi tęskniła po wyprowadzce.

Hunter kiwn

„głową

„Tak, dzieci Carley sprowadziły kilkoro przyjaciół na noc i otworzyli już bar Tiki z samoobsługą

„Widz

c, 1/4 Tristan kiwa głową

ze zrozumieniem, dodał „Jason dał im pokoje gościnne obok swojego pokoju i pokoju swojej siostry! nie 1/4 aby mieli w nich w ogóle spać. „

„Prawda! Tristan uśmiechn

„się zadowolony, wiedz

c, ¼ zameldowanie ich w osobnych pokojach byo tylko na pokaz. Nienawidzi tego, ¼ jego kuzyni zachowywali si, jakby hotel nalea do nich, podczas gdy tak naprawd byli tylko pasoytami, którzy nie potrafili zapracowa na swoje utrzymanie. Byli znani z tego, ¼ mieli nowych chopaków czy nowe dziewczyny ka¼dego miesiaca, tygodnia czasami nawet dnia.

Jedynie w czym byli dobrzy, to seks! waciwie ich partnerzy nie zagrzewali tu dugo miejsca.

##Zobaczmy si pniej## krzykn przez rami.

Kiedy Tristan i Ashton odeszli, Hunter odwraci si i zdj klucz do najlepszego pokoju w Azylu! jednej z sypialni dla nowoców na czwartym pitrze. Raczej nikt nie bndzie jej potrzebowa w tym tygodniu, Angel prawdopodobnie bndzie miaa frajd z pobytu w nim.

##Kto zajmuje apartament dla nowoców?##

Hunter odwraci si szybko i zobaczy Raya stojcego zaraz po drugiej stronie kontuaru z paczkafajerwerków pod pach.

. On i Ray kaci si od kiedy ich matka zmara miesiac temu. Ogłosi zawieszenie broni, ale obaj wiedzieli, ¼ bya to tylko cienka granica. Kocha swojego brata, ale ten ostatnio zachowywa si na tyle dziwnie, ¼eby bardzo na niego uwaaa.

##Widz, ¼ postanowiła zorganizowa w nocy pokaz fajerwerków## Hunter szybko zmienia temat, wrzucaj

c klucz do kieszeni. Ciemne oczy Raya zauważy obronny ruch, ale na ten moment da spokój. ##Tak, chcemy zaczą

tydzie z przytupem, czy nie?##

##Pewnie. Idziesz pniej na imprez na basenie?## zapyta Hunter. Nie podoba mu si to, ¼ Ray go obserwuje.

##Tak, Bed gdzie! w pobliu## Ray odpowiedzia obserwujc go. Wzi

pudefko zapaek z misy na kontuarze i wrzuci do pudeka z fajerwerkami, zanim odwraci si i odszed.

Hunter pozosta na swoim miejscu a¼ Ray znikn

z pola widzenia. Powoli siogn

do kieszeni i wyj

klucz. Odwraci si i chcia powiesić klucz tam, gdzie powinien by, ale rozmyli si i wrzuci go do jednej z szuflad biurka. Podeszed do stojaka z kluczami. Bawi si palcami jak gdyby namlaj

c si nad czym, po czym wzi

klucz do pokoju, który znajdowa si zaraz obok jego.

Bndzie czuć si bezpieczniej, gdy bndzie mg mieć baczne oko na Angel! zwaaszczą w nocy.

Rozdział 2: ##Sekrety##

Angel stanła przed szklanymi drzwiami, zerkajc przez nie na babci. Domyli si, ¼ o tej porze dnia Izabela Hart bndzie przebywa w olbrzymim ogrodzie zimowym wychodz

cym na ogród. Czua, jak jej serce si cisn!o gdy ujrzaa, jak babcia dotyka guzików na swoim wózku inwalidzkim zbliaj

c si do drzwi na taras prowadz

cych do ogrodu.

Kiedy widziaÅ# jÄ po raz ostatni, staÅ# dumna i wysoka, ocierajÄ c Å#zy z oczu przy poÄ¼egnaniu. Angel poÄ¼oÅ¼yÅ# dÄ#oÅ# na ogromnych, szklanych drzwiach, wziÄ# gÄ#boki oddech i otworzyÅ# je.

Ä##Babciu!Ä## Angel uÄ#miechnÄ# siÄ# i pobiegÅ# do niej przez pokÄ³j. Jej uÄ#miech siÄ# poszerzyÅ#, gdy zobaczyÅ# jak oczy jej babci rozszerzajÄ siÄ# z zadowolenia. PochyliÅ# siÄ# i serdecznie jÄ uÄ#cisnÄ# a. Ä##O BoÄ¼e, tak bardzo za tobÄ tÄ#skniÄ#am!Ä##

Izabela zamknÄ# oczy ciesząc siÄ# prawdziwym uÄ#ciskiem. To wÄ#nie tak bardzo kochaÅ# w Angel i TristianieÄ#nie byli zakÄ#amani jak reszta rodziny. Kiedy kogoÅ# kochaliÄ# to kochali caÄ#ym sercem.

Ä##Jest mÄ³j anioÄ#ekÄ## Izabela poklepaÅ# jÄ lekko po plecach. CzuÅ#, Ä¼e czÄ#Ä# jej siÄ# wrÄ³ciÅ# do niej jak tylko Angel siÄ# zbliÄ¼yÅ#. Dziewczyna zawsze miaÅ# swoje sposoby, by jÄ podnieÅ# na duchu i sprawiÄ#, Ä¼e czuÅ# siÄ# kochana. Ale ni powstrzyma jej to przed wykorzystaniem swojej choroby do koÄ#ca. Ä##CieszÄ# siÄ#, Ä¼e udaÄ#o ci siÄ# przyjechaÄ# by siÄ# ze mnÄ

potkaÄ# po raz ostatniÄ## pozwoliÅ#, by gÄ#os uwiÄ zÄ# jej w gardle Ä## jakby to byÅ# bardzo smutna myÄ#l

Ä##Co?Ä## Angel odetchnÄ# i odsunÄ# siÄ# trochę, by mÄ³c spojrzeÄ# na nią . Ä##Babciu! O czym ty mÄ³wiesz?Ä## samo sÄ#uchanie o tym raniÄ#o jej serce i oczy napeÄ#niaÄ#y siÄ# Ä#zami.

Ä##Oj, nie mÄ³wmy juÄ¼ o mnie, skarbie. Opowiedz mi o wszystkim, co przegapiÄ#am przez te kilka lat i kim jest ten tak zwany chÄ#opak, o ktÄ³ym sÄ#yszaÄ#am plotki?Ä## Ä## Izabela delikatnie zmarszczyÅ# brwi. Ä##Nie mogÄ# uwierzyÄ#, Ä¼e moja maÅ# wnuczka prÄ³buje dorastaÄ# w miejscu tak bardzo oddalonym ode mnie, a ja nie mogÄ# tego oglÄ daÄ#.Ä##

\*\*\*\*\*

Tristan wyszedÄ# z pokoju Ashtona. Gdy zamykaÄ# za sobÄ drzwi, poczuÄ# wibracje telefonu w kieszeni. To byÄ# Ray, wiÄ#c szybko odebraÄ#. Ä##Hej, Ray - co tam?Ä##

Ä##Limuzyna wÄ#aÄ#nie wyjechaÅ#, a twoja dziewczyna jest w drodze na szczyt gÄ³ry. Wydaje siÄ#, Ä¼e to ostatni dozwolony transport. Dalej chcesz, Ä¼ebyś zamknÄ Ä# bramÄ# tu na dole?Ä## zapytaÄ# Ray, chociaÄ¼ wiedziaÅ#, Ä¼e takie byÄ#y instrukcje Izabeli.

Ä##Tak, babcia wyraÄ#nie zaznaczyÅ#, Ä¼e nie chce Ä¼adnych nieproszonych goÄ#ci.Ä## potwierdziÄ# Tristan. Ä##Po prostu zamknij jÄ dobrze i przychodÄ# na gÄ³rÄ# Ä## bÄ#dzie zabawa. JeÄ#li ktoÄ# bÄ#dzie musiaÄ# wyjechaÄ#Ä#l cÄ³Ä¼, ktoÄ# ich odeskortuje na dÄ³Ä#Ä##

Ä##Dobry planÄ## wymruczaÄ# Ray.

RozÄ#Ä

czyÄ# siÄ# i zamknÄ Ä# ciÄ#Ä¼kie, Ä¼elazne wrota. ZatrząskujÄ c trzy grube kÄ³dki, spojrzÄ# na wysoki, ostro zakoÄ#czony pÄ#ot. KÄ tem oka dostrzegÄ# wieÄ¼Ä# telefonicznÄ



i skierowaÅ# siÄ# w jej kierunku. ByÅ# to jedyna wieÅ¼a telefoniczna w promieniu okoÅ#o piÄ#dziesiÄ#ciu mil â## miaÅ# dziwne wraÅ¼enie, Å¼e juÅ¼ niedÅ#ugo bÄ#dzie zupeÅ#nie bezuÅ¼yteczna.

\*\*\*\*\*

Angel wyszÅ# na zewnÄ#  
trz przez drzwi tarasowe. PotrzebowaÅ# chwili, by ochÅ#onÄ#  
Ä# po szoku, jakim byÅ#o zobaczenie babci, ktÄ³ra wyglÄ#  
daÅ# tak krucho na wÄ³zku inwalidzkim. Za kaÅ¼dym razem, gdy podnosiÅ# kwestiÄ# jej  
zdrowia, Izabela odchodziÅ# od tematu pytajÄ#  
c jÄ#  
o coÅ# innego.

Po krÄ³tkiej wizycie babcia stwierdziÅ#, Å¼e jest zmÄ#czona i musi siÄ# poÅ#oÅ¼yÄ#  
na resztÄ# dni, ale zmusiÅ# Angel do zÅ#oÅ¼enia obietnicy, Å¼e odwiedzi jÄ#  
ponownie rano. ZmartwiÅ#o jÄ#  
to, Å¼e babcia kÄ#adzie siÄ# spaÄ# tak wczeÅ#nie â## zastanawiaÅ# siÄ#, jak powaÅ¼nie  
jest chora. Babcia byÅ# w Å#wietnej kondycji gdy opuszczaÅ# Azyli i wyjeÅ¼dÅ¼aÅ# do  
Kalifornii. MoÅ¼na byÅ#o nawet powiedzieÄ#, Å¼e wglÄ#  
daÅ# kwitnÄ#  
co po Å#mierci dziadka.

Angel zacisnÄ#Å# a usta na myÅ#l o starym czÅ#owieku, ktÄ³rego zawsze uwaÅ¼aÅ# za  
potwora. W caÅ#ym swoim Å¼yciu nigdy nikogo nie nienawidziÅ#, ale kilka godzin przed tym  
jak spadÅ# ze schodÄ³w, przyÅ#apaÅ# jÄ#  
i Huntera jak wracali ze wspÄ³lnej, solowej wycieczki nad staw.

Dzidek wrzeszczaÅ# na niÄ#  
, Å¼e jest juÅ¼ zbyt duÅ¼a na zabawy z indiaÅ#skÄ#  
hoÅ#otÄ#  
z rezerwatu. KazaÅ# Hunterowi siÄ# wynosiÄ# z gÄ³ry i zatrzasnÄ#  
Ä# za nim drzwi. BolaÅ#o jÄ#  
serce, gdy patrzyÅ# jak odchodzi. Kiedy prÄ³bowaÅ# siÄ# za nim wstawiÄ#, dziadek uderzyÅ#  
ja tak mocno, Å¼e upadÅ#.

Angel krzyknÄ#Å# z bÄ³lu, ale nie powiedziaÅ# nic wiÄ#cej â## wiedziaÅ#, Å¼e dziadek  
prawdopodobnie miaÅ# racjÄ#. Nic niw wiedziaÅ# o tym, Å¼e ona i Hunter robili rzeczy, ktÄ³rych  
nie powinni byli robiÄ#â## caÅ#owali siÄ#, dotykali, eksperymentowali. Gdyby o tym wiedziaÅ#,  
uderzyÅ#by jÄ#  
wiÄ#cej niÅ¼ raz.

â##Widzisz, mÄ³wiÅ#em ci, Å¼e to nie rzeÅ°ba anioÅ#â## to naprawdÄ# Angelâ## â##  
ktoÅ# zaÅ#miaÅ# siÄ# z tyÅ#u i od razu przepÅ#oszyÅ# jej melancholiÄ#. OdwrÄ³ciÅ# siÄ#  
i uÅ#miechnÄ#Å# widzÄ#  
c jednojajowych bliÅ°niakÄ³w Wuja Roberta â## Devina i Damiena.

â##O mÄ³j BoÅ¼e, ale wyroÅ#liÅ#cie!â## uÅ#miechaÅ# siÄ#, gdy kaÅ¼dy z nich po  
kolei Å#ciskaÅ# jÄ#  
i okrÄ#caÅ# w kÄ³Å#ko. Byli w tym samym wieku co Tristan, ale jakimÅ# sposobem przeroÅ#li  
go przez ostatnie dwa lata. Mieli co najmniej metr dziewiÄ#dziesiÄ#  
t wzrostu i wyglÄ#  
dali jak bramkarze przed klubem. Obaj mieli ubrane czarne, obcisÅ#e koszulki z logo Azyli z  
przodu.

PoÅ#oÅ¼yÅ# dÄ#onie na ich ramionach, obserwujÄ#

c dum# w ich szarych oczach. ##Wydaje mi się, że to mówi mi wszystko o tym, co robili#cie tutaj## zachichota#. ##Trzymali#cie się z daleka od k#opot#w? Czy powodowali#cie je?##

##Kto? My?## Devin roze#mia# się, odstawiaj

c j

na ziemi#, przy okazji g#aszcz

c ja po udzie i biodrze.

##Powinna# nas lepiej zna## Damien przewr#ci# oczami w kierunku brata, z#apa# Angel w pasie i przyci

gn

# do siebie, uwalniaj

c z obj## Devina. To by#a gra, w kt#r

bli#niacy grali od lat ## zawsze chcieli by lepi od siebie, gdy jaka# #adna dziewczyna by#a w pobl#u.

##Na szcz#cie dla was, ch#opcy, zna was## Hunter spojrza# na bli#niak#w i u#miechn

# się, gdy Angel odwr#ci#a się us#yszawszy jego g#os.

Angel lekko otworzy#a usta gdy tylko spojrza#a na Huntera ## widzia#a go po raz pierwszy od dw#ch lat. Nagle r#norodne wspomnienia przelecia#y jej przed oczami, sprawiaj

c, że zmi#k#y jej kolana, a puls przyspieszy#. Emaile i telefony nic nie znaczy#y w por#wnaniu z ujrzeniem go w rzeczywisto#ci.

Jego w#osy by#y d#u#sze niż zapami#ta#a ## atramentowa ciemno## sięga#a mu do po#owy plec#w. Wygl

da# jak jeden z tych m#czysz z ok#adek historycznych romans#w, na kt#rych Indianin i bia#a dziewczyna przedstawieni s

w gor

cym u#cisku.

Rumieni

c się na my#l o tym obrazku, wypl

ta#a się z obj## kuzyn#w i podesz#a do niego. ##Jeste# wy#szy## ## wyszept#a, gdy spojrza#a w g#r na niego. Hunter by# jedyn

osob

, kt#ra wiedzia#a o niej wi#cej niż jej brat.

##Nie, to tylko ty jeste# niższa## Hunter droczy# się z nią

. Wzi

# j

w ramiona i podni#s#. ##No chyba, że zrobi# tak##. Dla niego zawsze by#a lekka jak pi#rko. Mrukn

# wewn#trznie gdy nachyli#a się w jego kierunku i zako#czy#a t

dziecin

zabaw# mocnym u#ciskiem. Wdycha# jej zapach i przypomina# sobie wszystkie powody dlaczego czeka# na nią

, a#wr#ci.

Wiedz

c, że s

obserwowani, Hunter szybko postawi# j

na ziemi. Spojrza# ponad nią

na bliźniak<sup>3</sup>w i powiedzia<sup>3</sup> Impreza na basenie zaraz się zacznie, kto już tam o was pyta<sup>3</sup>.

Stacey! bliźniacy przybili sobie piątkę. Do zobaczenia później! Wystartowali szybko, jakby brali udział w wyścigu, w którym wygrywa ten, kto pierwszy dotrze do dziewczyny.

Więc nareszcie nauczyli się dzielić? zapyta<sup>3</sup> Angel z powa<sup>3</sup>niem

, obserwuj

c jak bliźniacy odchodzą

i lekko zachichota<sup>3</sup> z własnego żartu.

Myśle, że po prostu lubi<sup>3</sup> zawodnictwo<sup>3</sup> zakpi<sup>3</sup> Hunter. Ta dziewczyna, Stacey, cięgle tu się kręci tylko po to, żeby o nią walczyli! Jak dotąd

d, żaden z nich jeszcze nie wygra<sup>3</sup>.

Uśmiechnęła się mi<sup>3</sup>ko, odwracając się do Huntera. Zauważyła pasmo hebanowych włosów<sup>3</sup>, które opadło mu na twarz, kiedy ją

podniósł. Delikatnie przesunęła mu je za ucho. Nareszcie czuję, że mogę oddychać.

Co cię powstrzymywało? głoś Huntera był tak samo mi<sup>3</sup>ki, jak jej. Wiedziała o czym mówiła, bo te<sup>3</sup> to czu<sup>3</sup>. Czu<sup>3</sup> to tak mocno, że oczy aż go piekły.

Spojrzała na jej b<sup>3</sup>yszczy

ce usta i poczuła, że zbliża się do niej! chciała ją

pocałować, jak to robiła zanim wyjechała. To on nauczył ją

całowania, chociaż wiedziała, że ona nigdy nie brała tych pocałunków tak poważnie, jak on. Dla niej to były tylko dziecięce eksperymenty! Dla niego wi<sup>3</sup>zy, które

cz

Nikt nie powinien być oddzielany od swojego najlepszego przyjaciela! to boli. Angel westchnęła znowu go przytuliła.

Hunter zastępn

W bezruchu na d<sup>3</sup>wi<sup>3</sup>k s<sup>3</sup> w najlepszy przyjaciel. Co, co ona uważała za pieszczotę, on odczuwał bardziej jak uderzenie w brzuch. Wzi

ją w ramiona i pocałował w czubek głowy. Próbuj

c kontrolować swój głos powiedzia<sup>3</sup> Wiem.

Używała tego wyrażenia odk

d zdradziła mu wszystkie swoje sekrety! nawet ten o niej i Tristanie. Kiedy nawet powiedziała mu, że myli, że jest zakochana w swoim starszym bracie. Wtedy w

zabierała ją

w g<sup>3</sup>ry tylko oni dwoje! Pokazywała jej rzeczy, których nie mógł pokazać jej brat.

To był punkt zwrotny w jego relacji z Tristanem! ponieważ wiedziała, że ukryte uczucie Angel nigdy nie było nieodwzajemnione. Ku jemu przerażeniu, skończyła się to tym, że przekonała Angel iż jest zakochana w nich obu.

Zmusiła się do tego, by się odsun

„Po co? ręką na jej ramieniu i poprowadzi do wyjścia z ogrodu. Zaczęła się, ale jeszcze nie miała nawet czasu nabrać siły po przerażającym locie. Umiechnęła

się, wiedząc

c, ale nienawidzi helikopterów tak mocno, jak Tristan.

„Wiesz! mogłaby wyperswadować babci to wszystko” powiedziała, gdy wpadła na niego przechodząc

c. „Zawsze umiała ją

do wszystkiego przekonać”

„O nie, nie! Hunter umiechnęła

się. „Nie zwalaj na mnie winy za lot tym helikopterem. Poza tym, ostatnio czuję cię pozwalam twojej babci postawić na swoim”. Przeszli po trawie na otwartą

przestrzeń. Wiedziała, ale byli doskonale widoczni z pokoju Ashtona, więc specjalnie zwolniła. Nikt nigdy nie powiedział, że jest wiarygodnym.

„Jesteś moim bohaterem! wiesz o tym? Angel zatrzymała się, więc spojrzała na nią

. „Gdyby nie znalazła babci po tym, jak miała atak serca! jej głos przeszedł w delikatny szept. „Ocaliła jej życie”

Ashton owinął

się rękami po wyjściu z łazienki. Tego wieczora nie potrzebował żadnego, gorącego

cego prysznic, by dobrze rozpoczął

tydzień. Może będzie mógł zrobić dobre wrażenie na rodzinie Angel i pokazać im, że jest jego. Jeszcze nigdy nie napracował się tyle, by zaimponować dziewczynie.

Jego ostatnia dziewczyna była dwulicowa

dziwką

, która wbiła mu ręce w plecy „musiała dać jej nauczkę. Ale nie Angel. Wiedziała, że nadal była sadozomką

dziewicą

, której musiała kraść całusy. Nie przeszkadzało mu to jednak. Jeśli chciałby seksu! wokół byłoby pełno dziwek chętnych, by ugasić jego pragnienie, których mógł się potem pozbyć, by móc spędzić czas z Angel.

Popatrzył w lustro na komodzie i zaczął

się suszyć rękami w osy. Zatrzymała się, zauważywszy coś w odbiciu. Odwróciła się do okna i zmarszczyła brwi widząc

c Angel i Huntera stojących

blisko siebie „jakby powierzały sobie swoje tajemnice.

Zacisnęła

złoty, ała zabiła go szczęki widząc

c swoją

dziewczynę i tego indiańskiego chłopaka, którego z czułością

nazywała najlepszym przyjacielem. Jakoś w

tydzień, by Hunter lubił tę nazwę! Aden normalny facet by nie lubił.

„Angel, twoja babcia zawsze była dobra dla mnie i dla Raya! nawet wtedy, gdy nie miała żadnego powodu, by tak postępować. Nienawidziła tego, co jej się przytrafiło”. Hunter westchnęła

się, wiedząc

c, że było to kłamstwo. Gdyby Izabela Hart nie dostała ataku serca! Angel nie stałaby teraz tutaj. Skuliła się wewnątrz wiedząc

c, co robi.

Szaman z jego wioski nauczy go wszystkiego o ziołach jak mogłecy i jak zaszkodzić. Skorzysta z tej wiedzy i przygotował dla Izabeli odpowiedni miksturę, która spowodowała jej lekki atak serca. To była jedyna rzecz, jaka przysłała mu do głowy, która mogła sprowadzić Angel z powrotem.

Nie zasługuj na żadne uznanie tylko dlatego, że ją znalazł przyznał Hunter, z brudnym sumieniem.

Angel uśmiechnęła się delikatnie wiedząc, że Hunter nigdy nie miał ani śladu zrozumienia odczuwania w sobie. Chciała, żeby wiedział jak bardzo docenia to co robi, wspierała się na palce i delikatnie pocałowała go w usta.

Kiedy odsuwała się od niego, ich oczy się spotkały. Angel zaczerpnęła powietrza czując

małe bąbelki idące

ce w dół brzucha i w górę po udach. To nie był pierwszy raz, kiedy wywołała u niej taką reakcję, ale pierwszy, kiedy nie powinien być. Miała teraz choć odrobinę zakochanie się w Hunterze byłoby czymś zabronionym, tabu.

Angel przełknęła ślinę odsuwając się od niego. Dziękuj za uratowanie babci. Nie wiem co bym robiła, gdybym ją straciła.

Hunter zmrużył oczy wiedząc

c, że przebuduje zaprzeczyć temu, co w niej nie oboje poczuli. Może nie przebuduje zaprzeczyć, ale na pewno zignorował. Nie miał zamiaru jej na to pozwolić. Właściwie miał zamiar przypominać jej, że nie da się o nim tak łatwo zapomnieć.

Wziął ją

za rękę i poprowadził w kierunku drzwi frontowych. Chodźmy, trzeba cię wreszcie gdzieś umieścić.

Ashton zapałał okiennicą tak mocno, że drewno zaskrzypiało. Angel nigdy dotąd nie dała mu powodu do zazdrości, ale nie podobał mu się sposób, w jaki patrzyła na Huntera, w jaki sposób go całowała. Nie podobało mu się to w najmniejszym stopniu. Nie pozwolił jej wrócić do domu tylko po to, by obserwować jak rzuca się w objęcia innych choć odrobinę.

Angel weszła do windy otrząsając się

z resztek elektryczności spowodowanej pocałunkiem Huntera. No więc gdzie będzie spała? uśmiechnęła się, wiedząc

c, że to gra, w którą kiedyś grali.

Cała czwórka: Tristan, Ray, Hunter i ona sama wykradali rejestr z recepcji i zamieniali ludziom pokoje tylko po to, by spowodować duży zamieszanie. Mieli z tego powodu sporo kłopotów i w sumie zadziwialić by to, że Hunter zajmował się tym, przez co cięgle na nich krzyczano w przeszłości.

Hunter wzruszył ramionami Pomyślam, że chciałaby być w pokoju obok brata nacisnąć

guzik na czwarte piętro. Więc dałem ci trochę stary pokój

„Ciesz się si, ¼e dostaam du¼y pokój u mniechna si. Wiedziaa, ¼e w porównaniu do pokoi na dole, te na samej grze byy olbrzymie. Poza tym, dobrze będzie znowu poczuć si dokładnie jak w domu. „Dziękia”

„Zawsze mylałem, ¼e wy dwoje jesteście troch zepsucia hunter droczy si z nią

. „Dlatego zdecydowałem, ¼e te¼ si wprowadzicie wyciągnę

z kieszeni klucz. Wzię

pokój zaraz obok niej jak tylko wprowadzi si tam w zeszłym miesi cu. Pozwalało mu to czuć si bliżej niej, chocia¼ była tak daleko.

„Kiedy ostatecznie wprowadziliście si do Azylu?” zapytała Angel. On i Ray zawsze jeździli tam i z powrotem, by co noc być z matką

! nawet zanim Ray zdał na prawo jazdy. On i Ray bardzo kochali matkę i zawsze upewniali si, ¼e ma dobrą opiekę.

Kiedy drzwi windy si otworzyły, przytrzymał je ręką by mogła przejść. „Przepraszam, Angel! Poprosiłem Tristana, ¼eby nic ci nie mówił. Nie chciałem, ¼eby si o nas martwiła. „Jego oczy pociemniały „ wiedziaa, ¼e miałaaby si wiąćte prawo wciąć si na niego, gdyby chciała.

„Więc powiedz mi teraz” Angel miała złe przeczucia. Hunter nigdy nie miała przed nią

tajemnic i zastanawiała si czy nie powiedziała jej dlatego, ¼e była nieobecna przez tak długi czas. „Czego nie wiem?”

„Nasza matka zginęła w zeszłym miesi cu gdy nasz dom przypadkiem stanę

w płomieniach. „Przełknę

linię, gdy¼ nadal nie chciał o tym mówić. „Strażacy powiedzieli, ¼e wygląda na to, ¼e gotowała coś i najprawdopodobniej zasnęła przy tym. „

Angel otworzyła usta gdy jego oczy zalśniły niewylanymi łzami. „O Bo¼e, Hunter! Tak mi przykro. Szkoda, ¼e mi nie powiedziała! „Przyjechałabym wczęniej. „

„Nie chciałem ¼eby! widziała mnie w takim stanie. „Wyznał jej, gdy przytulił go po raz trzeci w przeci gu pół godziny.

Puścił drzwi, które si zamknęły i nacisnął przycisk stop. Hunter położył dłoń na łcianie windy za jej plecami. Nie mógł si powstrzymać, przyciągnę

gnę

ją

do siebie, zarumienioną

, pozwalając

by jej zapach jej włosów ukoję jego wewnętrzny ból. Ten ból nie miał nic wspólnego z jego matką

.

Angel nie miała zamiaru robić nic więcej - jedynie pocieszyć go ale jak tylko ich ciała si zetknęły, poczuła jak dociska ją

do łciany i wsuwa nogę pomiędzy jej uda, co znowu rozpaliło ich oboje.

„O bo¼e, Angel! Hunter mruczał wtulony w jej delikatną szyję, czując

c ¼ar bijÄ  
 cy od jej ciaÅ# przez materiaÅ# przykrywajÄ  
 cy jego nogÄ#. TrÄ  
 c swoim udem o jej, podniÅ³sÅ# gÅ#owÄ# i desperacko jÄ  
 pocaÅ#owaÅ#. Jego dÅ#onie przesunÄ#Å#y siÄ# wzdu¼ jej ramion i zÅ#apaÅ#y jej.  
 PrzeplatajÄ  
 c swoje palce przez jej przycisnÄ  
 Å# je do Å#ciany. ZnaÅ# jÄ  
 wystarczajÄ  
 co dobrze, by pamiÄ#taÅ# jak nakrÄ#caÅ# jÄ  
 odrobina dominacji. Je¼eli traktowaÅ# to prawie jak seks! to byli kochankami od bardzo dawna.

Z poczÄ  
 tku Angel oddaÅ# pocaÅ#unek, zatracajÄ  
 c siÄ# we wra¼eniach, ktÅ³re w niej rozbudzaÅ#. Ale wtedy obraz Ashtona przyszedÅ# jej na  
 myÅ#l i odwrÄ³ciÅ# gÅ#owÄ#, przerywajÄ  
 c to. JÄ#knÄ#Å# lekko czujÄ  
 c jego gorÄ  
 cy oddech na szyi. WyciÄ  
 gnÄ#Å# dÅ#onie z jego rÄ  
 k, poÅ#o¼yÅ# je na jego klatce i lekko odepchnÄ#Å#.

â##Hunter?â## Angel patrzyÅ# w podÅ#ogÄ#, nagle przestraszona tym, co mogÅ#aby  
 zobaczyć, gdyby spojrzaÅ# w gÄ³rÄ# na niego. â##Przepraszam, jaâ#!â##

â##Ciiiâ## delikatnie podsunÄ  
 Å# palec pod jej brodÄ# i lekko podniÅ³sÅ# do gÄ³ry, by na niego spojrzaÅ#. WiedziaÅ# ju¼  
 dlaczego przestaÅ#. Ashton Fox ju¼ przegraÅ#! chocia¼ ona jeszcze o tym nie wiedziaÅ#.  
 Jego oczy pÅ#knie pociemniaÅ#y gdy sÅ#uchaÅ# jej prawie nier³wnego oddechu â## jedynie po  
 prostym pocaÅ#unku.

â##Nie przepraszaj! nigdy nie powinnaÅ# przeproszaÄ# za to, Å¼e mnie kochasz.  
 Przynajmniej wiem, Å¼e wybaczÅ# mi to, Å¼e nie powiedziaÅ#em ci o naszej matceâ##  
 Hunter puÅ#ciÅ# jÄ  
 , zmuszajÄ  
 c siÄ# do tego, by siÄ# odsunÄ  
 Å# i nacisnÄ  
 Å# guzik otwierania drzwi.

Angel wiedziaÅ#, Å¼e Hunter opowie jej o swojej matce kiedy bÄ#dzie na to gotowy, wiÄ#c  
 szybko uciekÅ# z windy. Nie ufaÅ# ju¼ sobie wiÄ#cej, gdy byÅ# z nim sam na sam. Kiedy  
 ju¼ byÅ# pewna, Å¼e odszedÅ#, zwolniÅ# krok.

Biedny Hunter! i Ray. Zawsze byli tak delikatni dla swojej matki. KtÅ³ra z kolei bardzo ich  
 kochaÅ#. Angel pamiÄ#taÅ#, jak czÄ#sto marzyÅ# o tym, by mieÄ# takÄ  
 relacjÄ# z wÅ#asnÄ  
 matkÄ

. Ale jej matka byÅ# dla niej obca! wÅ#ciwie od zawsze.

Kiedy drzwi windy zamknÄ#Å#y siÄ# za nią  
 , Hunter poÅ#o¼yÅ# dÅ#onie w tym samym miejscu na Å#ciennie gdzie byÅ#y jej! popychajÄ  
 c je z frustracji. Å»eby tylko liczenie do dziesiÄ#ciu dziaÅ#aÅ#o. ZamknÄ  
 Å# oczy i i tak zaczą  
 Å# liczyÄ#, zmuszajÄ  
 c swÄ³j oddech to w miarÄ# normalnego rytmu. Kiedy siÄ# wyprostowaÅ# i otworzyÅ# oczy,  
 znowu byÅ# perfekcyjnie opanowany.

Otworzył telefon, wybrał numer Tristana, żeby powiedzieć mu, że jego siostra jest w swoim pokoju. Zmarszczył brwi widząc, że nie ma sygnału.

Angel wszedł do pokoju i uśmiechnął się widząc, że zostawili wszystko tak, jak było zanim się wyprowadził. Rzucił się tyłem na materac i ze szczęśliwym westchnieniem zamknął oczy. Jak tylko to zrobił, wszystko to, co robili z Hunterem w windzie wróciło do niej i rozpalało jej ciało.

Tak dlatego jej nie było? Myślała, że już nie będzie jej chciało? Nie w ten sposób. Tristan zaczął

się z kimś spotykać? Dlaczego nie Hunter?

Kiedy zaczął spotykać się z Ashtonem? Próbował zablokować wspomnienia o Hunterze i Tristanie. Ale teraz, kiedy wrócił, czuł, że jej serce znowu zaczyna było rozdarć. Tak dlatego była zakochana w nich obu, że dlatego wciąż nie zaczął randkować z Ashtonem? Był zapomniany. Ale kiedy Hunter dotknął

ją

przed chwilą

w windzie, potwierdził to jej największe obawy? Nie była zakochana w Ashtonie Foxie, a on nigdy nie będzie w stanie sprawić, by poczuła się tak, jak przy Hunterze.

Przełiznął ją dłoń po dolnej części brzucha, a potem powoli wsunął ją dłoń pomiędzy nogi, wyginając

się w łuk. Zamknął oczy, a wyimaginowany obraz Huntera zamigotał i został zastąpiony wspomnieniami gorącego

cego dotyku Tristana.

Rozdział 3 Zazdrość

Była już prawie ciemno gdy Tristan przebiegł przez jej spokojną

muzykę na alternatywny rock i zapach butelki wina, którą

schował gdzieś w barze Tiki. Wziął

trzy kieliszki, a przelotny uśmiech przemknął

mu przez usta. Niedawno znalazł sekretne

piwniczki wina

swojego dziadka ukryte

w tajemnym labiryncie przejść biegnących

pod podłogami i w ścianach olbrzymiego budynku.

To, że dziadek nie powiedział o korytarzach nikomu z rodziny było jedyną rzeczą

, którą

według Tristana robi dobrze. Teraz miał swój własny, mały sekret i jak dotąd

nie widział o nim tylko jedna osoba. Angel. A ona nie była osobą

, która chciała odkrywać pokryte pajęczynami katakumby.

Zobaczył Ashtona, który wszedł bocznym wejściem i pomachał mu, by podszedł. Czas zaczął

poznać rodzinę. Tristan zaprowadził go do tapicerowanego stolika piknikowego, przy którym bliźniaki zabawiali Stacey.

OK, jeszcze nie zaczął

się pić a już widział podwórnie za artową Ashton, mając

nadzieję na przeżycie pierwszych lodów.

Damien i Devin obejrzel się, gdy ich uszyszeli. Zobaczyli butelkę wina i ledzili ją wzrokiem podczas gdy Tristan pochylił ją



na stole.

â##Hej, to jedna z butelek z sekretne go zbioru dziadka. WidziaÅ#em, jak dziadek z tatÅ# pili jednÅ# dawno temu.â## Devin zÅ#apaÅ# butelkÅ# i zaczÅ# siÅ# podwaÅ¼aÅ# korek. â##Gdzie u diabÅ#a jÅ# znalazÅ#eÅ#?â##

Zanim Tristan zdÅ#yÅ# odpowie, Damien kiwnÅ# gÅ#owÅ#

w kierunku Ashtona. â##Tristan? Po co go przyprowadziÅ#eÅ#? Potrzebujemy kolejnego chÅ#opaka tak samo jak kolejnej dziury w gÅ#owie.â## ObjÅ# ramieniem Stacey podczas gdy brat bliÅ#niak byÅ# zajÅ#ty winem.

â##Ha, haâ## Tristan postawiÅ# kieliszki na stole. â##ChciaÅ#bym Å¼ebyÅ#cie poznali Ashtona. Foxa! chÅ#opaka Angel!â## wskazaÅ# kaÅ¼dego z nich palcem gdy ich przedstawiaÅ# Ashtonowi â##A to Devin! i Damien, nasi kuzyni. A to Stacey, ktÅ³ra po prostu przychodzi ich trochÅ# podrÅ#czyÅ#, gdy akurat ma czas.â## MrugnÅ# do Stacey wiedzÅ#

c, Å¼e nie bÅ#dzie miaÅ#a nic przeciwko takiemu przedstawieniu.

Ashton wyciÅ#gnÅ#

rÅ#kÅ# i staraÅ# siÅ# nie skrzywiÅ# z bÅ³lu podczas gdy bliÅ#niacy po kolei prawie poÅ#amali mu koÅ#ci uÅ#ciskiem. ZgiÅ#

dÅ#oÅ#, by przywrÅ³ciÅ# w niej krÅ#

Å¼enie krwi, uÅ#miechnÅ#

siÅ# i powiedziaÅ# â##Angel duÅ¼o mi o was opowiadaÅ#a, chÅ#opaki. CieszÅ# siÅ#, Å¼e wreszcie mogÅ# poznaÅ# bliÅ#niakÅ³wâ##

â##WiÅ#c nasza maÅ#a Angel opowiadaÅ#a ci o swoich ulubionych kuzynach od caÅ#usÅ³w?â## Damien zapytaÅ# z kamiennÅ# twarzÅ#

â##Tak, opowiadaÅ#a teÅ¼ o twoim zakrwawionym nosie po tym jak sprÅ³bowaÅ#eÅ#â## Ashton odpowiedziaÅ# rÅ³wnie powaÅ¼nie, lekko znudzony. JeÅ#li juÅ¼ musi walczyÅ# z testosteronem â## cÅ³Å¼, niech tak bÅ#dzie.

Tristan zaÅ#miaÅ# siÅ# gÅ#oÅ#no i klepnÅ# Ashton po plecach. â##MÅ³j chÅ#opak, bierz go!â##

â##MÅ³wiesz powaÅ¼nie?â## zapytaÅ#a Stacey, Å#miejÅ#c siÅ# wraz z Tristanem i siÅ#gajÅ#c po kieliszek, ktÅ³ry Devin wÅ#aÅ#nie napeÅ#niÅ#.

â##Prawie w ogÅ³le â## o ile pamiÅ#tamâ## Damien zÅ#apaÅ# kieliszek i oprÅ³Å¼niÅ# go. To smutne, Å¼e Angel zaÅ#atwiÅ#a sobie kolejnego ochroniarza. Jakby indiaÅ#ska brygada to byÅ#o za maÅ#o.

IgnorujÅ#

bliÅ#niakÅ³w Tristan poklepaÅ# Ashton po ramieniu by zwrÅ³ciÅ# jego uwagÅ#. â##Tam dalej jest wujek Robert i jego Å¼ona Dianeâ## wskazaÅ# na parÅ# wchodzÅ#cÅ#

do jacuzzi. â##Z jakiegoÅ# powodu przestali siÅ# staraÅ# o dzieci po tym, jak bliÅ#niacy pojawili siÅ# na Å#wiecie.â## StaraÅ# siÅ# nie rozeÅ#miaÅ# gdy zobaczyÅ# reakcjÅ# Ashtona.

Kim jest twój przyjaciel? Tiffany podeszła, postawiła kolano obok Devina i oparła się o nie jakby była znudzona, ale zaintrygowana. Miała ubrane białe kitne bikini, które było o kilka rozmiarów za małe i lekko owijało jej klatkę piersiową.

Trzepnęła Devina w ucho, gdy ten odwrócił się i gapił się wprost na jej piersi. Ej, przestań z boku.

Daj mu spokój, Tiff. On już jest zajęty. powiedziała Devin zmartwionym głosem. Wygląda na to, że zostajesz ci tylko ja. Warknęła, gdy zauważyła Damiena przybujającego cego pocałowała Stacey. Do cholery! Damien, nie mogłeś ci spuścić z oka nawet na minutę, co?

Bliźniaki próbowali nachylić się do siebie by się dalej kąsać, ale Stacey nadal siedziała pomiędzy nimi. Po chwili swoją delikatną

dłoń na ramieniu kałdego z nich i lekko ich od siebie odepchnęła. Przestańcie, chłopcy, albo znowu pojedziecie do domu ostrzegła ich.

Tiffany, poznaj Ashtona! to gośń Angel w tym tygodniu! Tristan specjalnie obniżył mu status z chłopaka na gościa. Jeśli Tiffany sprębuje szczęci z Ashem! cę, kim on był by ją powstrzymał. Tiffany to nasza najmłodsza kuzynka, jej dwoje rodzeństwa też jest gdzieś tu w pobliżu.

S! w basenie z przyjaciółmi! Tiffany nadjechała podobnie jak wcześniej Devin. Przewróciła oczami, wzięła Devina za rękę i pociągnęła go z krzesła. Chodź, idziemy się zmoczyć.

Pewnie! Devin klepnął Stacey w tyłek jak przechodzi w stronę basenu.

Ashton uniósł brew. Ale ugryzł się w język i nie powiedział nic głębo. Poza tym, cała rodzina pewnie rzuciłaby się na niego gdyby wyjął co mu chodzi po głowie.

Tristan wskazał na ciemnowłosą dziewczynę wspinającą się na dalszą wieżę do skoku. To Paris, starsza siostra Tiffany. A ten dziwny mężczyzna wspinał się za nią to prawdopodobnie jej najnowsza zabawka na ten tydzień, ponieważ nigdy wcześniej go nie widziałem. Odwrócił się i spojrzał na drugi koniec basenu. A jedna z tych dwóch osób obcisnęła cichy śmiech dla dzieci to Jason, ich brat.

Co jest w tym winie tutaj? zapytał Ashton, mając nadzieję, że zabrzmi to jak żart. Jak myślisz? dlaczego ja nie piję? Tristan uśmiechnął się. Coraz bardziej lubi Ashtona. Czasami łycie ssie. Ich mama powinna niedługo tu się pojawić. Ciotka Carley. Nachylił się do Ashtona, i, żeby Damien nie podsłuchał, szeptem dodał. No chyba, że jest tak pijana, że nie jest w stanie chodzić.

„Za pół godziny siądę, a to ona” Ashton kiwnęła głową w kierunku wejścia. Obserwowała je, by nie przeoczyła Angel. Kobieta w średnim wieku wyglądała jak dziewczyny, ale miała krótsze włosy i stanowczo za dużo tapety. Wyglądała na zmęczoną.  
„Chwila czy ona siądzie w miejscu nie zatoczy?”  
„Tak, to ona” „Za pół godziny siądę, a to pójdziesz prosto po alkohol.” Tristan wydała z siebie triumfalny cy odgłos gdy Carley wzięła z baru Tiki flaszkę kanadyjskiej whiskey i podeszła do leżaka „nie zwracaj się do siebie głowy szklanki

„A to kto?” zapytała Ashton wskazując znowu na drzwi, gdzie zauważyła dziewczynę w wieku Angel, z długimi brązowymi włosami i jasną skórą

„To nasza kolejna kuzynka” Tristan wstała i podszedła do niej. Wiedziała, a to Ashton osłupieje, gdy to zobaczy, więc nachyliła się nad Shae i namiętnie ją pocałowała. Jak już uznała, a przedstawienie trwa wystarczająco długo, odsunęła się i powiedziała do niej „Nie wciekaj się, ale w miejscu nie powiedziałaś chłopowi Angel, a jesteś jedną z moich kuzynek. Spadaj już z krzesła”

Shae zachichotała. „Nie, ale czy on zawsze jest taki blady?”

Tristan spojrzała przez ramię i prawie zakrztusiła się śmiechem, gdy Ashton natychmiast odwróciła się w innym kierunku udając, a to wcale nie patrzyła. „OK, chodźmy do niego i wyprowadźmy go z domu”. Tristan wzięła ją

za rękę i zaprowadziła do stolika. Zauważyła, a to Damien i Stacey dołączyli do Devina w basenie.

„To moja kuzynka, Shae” chwyciła się za łebka gdy Shae szturchnęła ją gołokciem. „To znaczy moja dziewczyna, Shae” uśmiechnęła się i skruszona.

Ashton skrzyżowała ręce na piersi i przechyliła głowę obserwując ich. „Gdzie ta twoja siostra? Nagle poczułem, a to chciałem bym się za kimś schować.”

## **Конец ознакомительного фрагмента.**

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.